

Sygn. akt I Ca 585/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2023 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Elżbieta Zalewska-Statuch

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2023 roku w Sieradzu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. W. i L. W.

przeciwko Skarbowi Państwa – (...) Zarządowi (...)
w B.

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 26 października 2022 roku, sygnatura akt I C 127/21

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – (...) Zarządu (...) w B. na rzecz powodów M. W. i L. W. 1 800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi za czas po upływie tygodnia od daty doręczenia pozwanemu wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt I Ca 585/22

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Łasku w sprawie z powództwa M. W. i L. W. przeciwko Skarbowi Państwa - (...) Zarządowi (...) w B. o odszkodowanie, zasądził od pozwanego na rzecz powodów 19407 zł tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 16000 zł od 15 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty i od 3407 zł od 6 października 2022 r. do dnia zapłaty (pkt 1 a i b), zasądził od pozwanego na rzecz powodów 4384 zł tytułem kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (pkt 2), obciążył i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Łasku 2507,75 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa (pkt 3).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

Powodowie są właścicielami w ramach wspólności ustawowej małżeńskiej nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...) w T.. Nieruchomość położona jest w strefie B obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego Ł. utworzonego na mocy uchwały (...) Sejmiku Województwa (...)

z dnia 25 października 2016 r. Spadek wartości ww. nieruchomości w związku z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania wynosi 19407 zł.

Sąd pominął wniosek o opinię uzupełniającą w zakresie wskazania jakie konkretnie ograniczenia lub zakazy obniżają wartość nieruchomości. Wobec niepodzielenia poglądu,

że dopiero konkretne ograniczenia lub zakazy a nie samo ustanowienie strefy rodzi odpowiedzialność pozwanego ten dowód był zbyteczny.

Sąd uznał powództwo za zasadne w oparciu o art. 129 ust 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku – Prawo ochrony środowiska.

Bezspornym jest dla sądu, że przedmiotowa nieruchomość znajduje się w strefie B obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego Ł. utworzonego uchwałą

nr (...) Sejmiku Województwa (...) z 25 października 2016 r. Ów fakt, wprowadzone ograniczenia i ogólnie okoliczność w postaci sąsiedztwa lotniska wojskowego oraz wynikającego z niego hałasu spowodowanego ruchem lotniczym spowodował obniżenie wartości nieruchomości o kwotę 19407 zł.

Sąd zaznaczył, że nie podziela poglądów wyrażonych w uchwale Sądu Najwyższego

z 7 kwietnia 2022 r (III CZP 80/22), i w tym zakresie przyjmuje za własną argumentację przedstawioną choćby w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu z 14 lipca 2022 r. (I Ca 249/22).

Odnosnie odsetek, sąd zauważył, że świadczenie będące przedmiotem niniejszej sprawy jest świadczeniem bezterminowym, a zatem termin jego spełnienia nie jest oznaczony i nie wynika również z właściwości zobowiązania. W takim przypadku art. 455 k.c. przewiduje, że takie świadczenie winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika

do wykonania. W tym przypadku termin zapłaty zakreślono na 7 dni, wysłano je 6 czerwca 2017 r., dotyczyło 16000 zł. Zatem odsetki należą się od 15 czerwca 2017 r. Od pozostałej części odszkodowania, tj. od 3407 zł odsetki zasądzono od dnia następnego po otrzymaniu pisma rozszerzającego powództwo, tj. od 6 października 2022 r.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., a o kosztach sądowych

na podstawie art.83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zasądzając od pozwanego zwrot kosztów opinii biegłego stosunkowo do wyniku sprawy.

Apelację od ww. orzeczenia wywiódł pozwany, zaskarżając je w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj.:

1/ art. 129 ust. 2 ustawy - prawo ochrony środowiska poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na nieprawidłowym przyjęciu, że odpowiedzialność odszkodowawcza przewidziana w tym przepisie obejmuje spadek wartości nieruchomości spowodowany emisją hałasu związanego z eksploatacją lotniska wojskowego w Ł., a także spadek wartości spowodowany zawężeniem prawa własności powstałym wskutek wejścia w życie Uchwały

nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 25 października 2016 roku

w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego Ł., podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanej regulacji prowadzi do wniosku,

że odszkodowanie na podstawie art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska należne jest jedynie w przypadku udowodnienia przez stronę powodową, że postanowienia aktu ustanawiającego obszar ograniczonego użytkowania określają nakazy, zakazy, które w sposób bezpośredni wpływają na nieruchomości

strony powodowej, wywołując szkodę w postaci spadku wartości nieruchomości, natomiast samo „zawężenie granic własności”, czy też „stygmatyzacja nieruchomości” nie stanowią podstawy do dochodzenia odszkodowania z tytułu ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości w związku z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania;

2/ art. 129 ust. 2 p.o.ś., poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie wystąpiła szkoda, pomimo iż w obecnym stanie rzeczy nie jest możliwe skuteczne oszacowanie wysokości tej szkody, gdyż stanowi ona wyłącznie szkodę ewentualną, która urealni się dopiero na etapie ewentualnej, np. sprzedaży nieruchomości należącej do powodów;

3/ art. 361 § 2 k.c., poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że naprawieniu podlega szkoda, która jeszcze nie powstała, tak jak w niniejszej sprawie, w której nie doszło jeszcze do utraty składników majątkowych, czy też do poniesienia przez powodów nieplanowanych (niezgodnych z ich wolą) wydatków;

4/ art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na nieprawidłowym przyjęciu, że odsetki ustawowe za opóźnienie należy się stronie powodowej od dnia skutecznego doręczenia do pozwanego nieskonkretyzowanego i ogólnego wezwania do zapłaty, podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanej regulacji prowadzi do wniosku, że odsetki ustawowe za opóźnienie winny być ustalone co najwyżej od dnia skutecznego doręczenia do pozwanego opinii biegłych sądowych konkretyzujących wysokość ewentualnego odszkodowania.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie i podlega oddaleniu.

Wskazać należy, iż apelujący nie kwestionował poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, a zatem były one wiążące dla sądu drugiej instancji.

W odniesieniu do zarzutów materialnoprawnych Sąd Okręgowy nie podzielił poglądu i wniosków prawnych apelującego opartych na argumentacji zawartej w przywołanej w apelacji uchwale Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2022 roku o sygn. akt III CZP 80/22, czy też III CZP 81/22.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższe uchwały są odpowiedzią na podjętą w piśmiennictwie prawniczym krytykę dominującego od lat w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiska zgodnie z którym już samo utworzenie obszaru ograniczonego użytkowania powoduje obniżenie wartości nieruchomości, a tym samym szkodę podlegającą naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 28 kwietnia 2007 r. - Prawo ochrony środowiska, tekst jedn.: Dz. U. z 2008 r. Nr 25, poz. 150 z późn. zm. (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyrokach z dnia 25 lutego 2009 r., II CSK 546/08; w postanowieniu z dnia 24 lutego 2010 r., III CZP 128/09; w wyrokach z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 602/0; z dnia 25 maja 2012 r., I CSK 509/11; z dnia 21 sierpnia 2013 r., II CSK 578/12; z dnia 24 listopada 2016 r., II CSK 113/16; z dnia 15 grudnia 2016 r., II CSK 151/16, a w nowszym orzecznictwie – w wyrokach z dnia 30 kwietnia 2021 r., I (...) 65/21 i z dnia 20 maja 2021 r., (...) 85/21).

W przywołanych orzeczeniach utożsamiono wprowadzenie ograniczeń w sposobie korzystania z nieruchomości z samym faktem utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania, ponieważ już z tej przyczyny dochodzi do zawężenia granic własności, którego skutkiem jest konieczność znoszenia przez właściciela nieruchomości, np. dopuszczalnych na tym obszarze immisji, w tym zwłaszcza hałasu związanego z usytuowaniem lotniska, co zawsze powoduje obniżenie wartości rynkowej nieruchomości.

Krytycy takiego stanowiska Sądu Najwyższego wskazywali, że art. 129 ust. 2 tejże ustawy w swoisty sposób określa zakres obowiązku odszkodowawczego. Argumentowano, że szkoda, o jakiej w tym przepisie mowa, ma charakter szkody legalnej, zatem przepis przewidujący jej kompensatę, jako przepis o wyjątkowym charakterze, nie powinien podlegać wykładni rozszerzającej.

Regulacja tego przepisu nie dotyczy więc samego faktu utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania, ale wprowadzenia konkretnych ograniczeń w sposobie korzystania z nieruchomości.

W przywołanej przez apelującego uchwale III CZP 80/22 i III CZP 81/22 Sąd Najwyższy przychylił się do takiego wąskiego rozumienia szkody i uznał powinność dokonywania ścisłej wykładni przepisu art. 129 ust. 2, argumentując, iż legalne działania władzy publicznej polegające na ustanowieniu obszaru ograniczonego użytkowania nie są bezprawne, a szkody, jakie wynikają z takiego działania są „szkodami legalnymi”, dlatego też ewentualne legalne szkody nie podlegają pełnej kompensacie i nie ma tu zastosowania - wywodzona z art. 77 Konstytucji zasada pełnego odszkodowania, w przeciwieństwie do szkód wywołanych działaniem bezprawnym.

W uzasadnieniu tych uchwał wskazano również, że własność nie jest prawem absolutnym i podobnie jak inne prawa podmiotowe może podlegać ograniczeniom określonym w aktach prawnych, w których przewiduje się zazwyczaj zakres odpowiedzialności za szkody oraz podmiot zobowiązany do zapłaty odszkodowania, przy czym odpowiedzialność takiego podmiotu (np. lotniska), nie jest odpowiedzialnością „sprawczą”, skoro nie jego działalność jest źródłem szkody.

Skoro zatem zakres kompensowania skutków wynikających z utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania został szczegółowo określony w ustawie - Prawo ochrony środowiska, która wprowadziła odrębny reżim odpowiedzialności prawnej, kompleksowo regulujący w art. 129 - 136 skutki utworzenia takiego obszaru i wyłączający stosowanie ogólnych przepisów kodeksu cywilnego dotyczących odpowiedzialności cywilnej z uwagi na brak w niej odesłania do przepisów ogólnych dotyczących odpowiedzialności za szkodę to przepis art. 129 ust. 2 ma charakter wyjątku od ogólnych przepisów o odpowiedzialności cywilnej zawartych w kodeksie cywilnym, podlegając wykładni ścisłej.

Powyższe w ocenie Sądu Najwyższego - w składzie podejmującym uchwałę III CZP 80/22 i III CZP 81/22 - powinno zatem prowadzić do wniosku, iż ustawa reguluje odpowiedzialność odszkodowawczą nie za samo utworzenie obszaru ograniczonego użytkowania, ale dopiero za szkodę powstałą na skutek wymienionych w akcie prawa miejscowego, ustanawiającego obszar ograniczonego użytkowania, konkretnych ograniczeń w sposobie korzystania z nieruchomości znajdujących się w granicach tego obszaru, wprowadzających zakazy, nakazy czy zalecenia o jakich mowa w art. 135 ust. 3a p.o.ś. (dotyczy to ograniczeń w zakresie przeznaczenia terenu, wymagań technicznych dotyczących budynków oraz sposobu korzystania z terenów wynikających z postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko lub analizy porealizacyjnej albo przeglądu ekologicznego). Nie każda bowiem nieruchomość usytuowana w granicach obszaru jest dotknięta ograniczeniami, nie w stosunku do wszystkich wprowadzono zakazy, nakazy czy zalecenia i nie każda znajduje się w strefie przekroczeń standardów jakości środowiska dla zabudowy mieszkaniowej. Samo zatem „zawężenie granic własności”, czy „stygmatacja nieruchomości” nie stanowią podstawy do dochodzenia odszkodowania z tytułu ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości w związku z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania.

W ocenie Sądu Okręgowego – w składzie rozpoznającym apelację w tej sprawie -

z takim zawężeniem przez Sąd Najwyższy rozumienia szkody - nie można się co do zasady zgodzić nawet przy przyjęciu, iż ochrona prawa własności nie ma charakteru absolutnego

i wykonywanie w interesie ogółu funkcji publicznych, mających oparcie w ustawie wyłącza bezprawność oraz może skutkować odpowiedzialnością z tytułu wyrządzenia tzw. szkody legalnej z wyłączeniem konstytucyjnej zasady odpowiedzialności władzy publicznej opartej na art. 77 Konstytucji wraz z wywodzoną z niego regułą odpowiedzialności obiektywnej zapewniającej pełne pokrycie szkody.

Przy realizacji celu ograniczającego właściciela nieruchomości w jego prawach opartych na treści art. 140 k.c. powinien być bowiem zachowany wysoki standard legislacyjny i zakres ograniczenia kompensacji szkody przyjęty w przepisach ustawy prawo ochrony środowiska powinien w sposób jasny wynikać wprost z treści ustawy, a nie być przedmiotem wykładni doktryny, czy poglądów judykatury, w tym niejednolitego w tym względzie orzecznictwa Sądu Najwyższego opartego na rozważaniach istnienia lub braku oczywistego związku pomiędzy jednostkami redakcyjnymi przepisu art. 129 teź ustawy.

Przypomnieć bowiem należy, iż ustawa prawo ochrony środowiska wprowadza dla właściciela roszczenie o wykupienie nieruchomości lub jej części jeżeli, w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, korzystanie z niej lub z jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe lub istotnie ograniczone (art. 129 ust. 1) oraz odszkodowanie za poniesioną szkodę w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, przy czym szkoda taka obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości (art. 129 ust. 2).

Sposób ukształtowania treści analizowanego przepisu art. 129 ustawy dopuszcza więc możliwość niejednoznacznego ustalenia znaczenia rozumienia zakresu szkody poprzez odniesienie przesłanek szkody objętych ust. 1 także do uregulowania wynikającego z jego ust. 2.

Brak jest zatem dostatecznych podstaw do dokonywania zmiany literalnego brzmienia przepisu art. 129 poprzez jego wykładnię celowościową i wiązanie szkody polegającej na zmniejszeniu wartości nieruchomości z takim ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, które wprowadza akt prawa miejscowego ustanawiający obszar ograniczonego użytkowania.

Wprowadzenie strefy ograniczonego użytkowania było bowiem odpowiedzią na negatywne oddziaływanie lotniska na środowisko w stopniu wymagającym wprowadzenia ograniczeń w wykonywaniu prawa własności, które muszą być respektowane przez właściciela i koniecznością pozwalającą na uzyskanie efektu w postaci ochrony zasobów tegoż środowiska, skutkującą obowiązkiem znoszenia immisji przekraczających standard środowiska, w którym – w braku uchwały – właściciel mógłby się przeciwstawić jako działaniom bezprawnym w świetle art. 174 ust. 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska.

O ile więc przepisy ustawy prawo ochrony środowiska mają charakter wyjątku, nie podlegającego wykładni rozszerzającej (*exceptiones non sunt extendendae*) to konsekwentnie każde ustawowe sformułowanie powinno być odczytywane autonomicznie, w sposób literalny, a nie interpretowane poprzez jego odniesienie do celu ustawy.

Wyjątkowe pozbawienie właściciela części uprawnień wynikających z art. 140 k.c. jest zmianą na jego niekorzyść więc nie można znaczenia użytych przez ustawodawcę sformułowań dopasowywać do stanów niewynikających wprost z treści przepisu.

Brak jest więc racjonalnych podstaw do zawężania prawa do kompensacji szkody w sytuacji objętej dyspozycją ust 2 art. 129 ustawy z powołaniem się na nieistnienie ograniczeń zabudowy, skutkującej koniecznością znoszenia immisji hałasu przekraczającego dopuszczalny prawem poziom, której nie można się przeciwstawić, obniżeniem komfortu życia, ze względu na mniejsze zainteresowanie uczestników rynku mających wpływ

na potencjalną cenę i wartość nieruchomości.

Ponadto, zdaniem Sądu Okręgowego, za trafnością i prawidłowością rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stoją również względy natury sprawiedliwościowej.

Wskazać bowiem należy, że przez lata w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego – np. postanowienie SN z 9.12.2021 r., II CSK 326/21 - dominował ugruntowany pogląd o dopuszczalności zasądzenia odszkodowania w tożsamych sprawach

w oparciu o przesłanki, na jakich swoje orzeczenie oparł Sąd Rejonowy, więc całkowita zmiana kilkunastoletniej linii orzeczniczej (bez zmiany literalnego brzmienia przepisów ustawy), jedynie w oparciu o najnowszą uchwałę Sądu Najwyższego, niemającą charakteru zasady prawnej, w której uzasadnieniu Sąd Najwyższy dokonał jedynie przypomnienia dotychczasowego swojego orzecznictwa (w tym wydanych orzeczeń w składzie zbliżonym do tego, który podjął przedmiotową uchwałę), przychylając się do tzw. „węższego” rozumienia ograniczeń w sposobie korzystania z nieruchomości – w ocenie Sądu Okręgowego byłaby niesprawiedliwa i godziłaby w zasadę równości obywateli korzystających z prawa do sądu.

Tak ukształtowane orzeczenie Sądu Najwyższego nie jest również konsekwencją dokonanej przez Trybunał Konstytucyjny kontroli konstytucyjności Prawa ochrony środowiska, ani aktów powiązanych.

W tych warunkach należało zatem przyjąć, że uregulowanie art. 129 ust. 2 ustawy

z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska obejmuje szkodę, którą można ocenić już w momencie opublikowania aktu normatywnego zawierającego ograniczenia

lub w określonym czasie od daty jego wejścia w życie a wysokość szkody ustalić, respektując zasadę pełnej odpowiedzialności odszkodowawczej i dokonując zindywidualizowanej oceny okoliczności sprawy (art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 322 p.o.ś.) (patrz: postanowienie

SN z 9.12.2021 r., II CSK 326/21, LEX nr 3273730).

W związku z powyższym nie naruszono w sprawie przepisów prawa materialnego

art. 129 ust. 2 ustawy - prawo ochrony środowiska i art. 361 § 2 k.c. w sposób opisany w apelacji.

Odnosząc się do kwestii dotyczącej daty wymagalności odsetek od zasądzonych świadczeń z tytułu odszkodowania wskazać przede wszystkim trzeba, iż zgodnie

z art. 481 § 1 k.c. wierzycielowi przysługują odsetki za czas opóźnienia w spełnieniu

przez dłużnika świadczenia pieniężnego. Dłużnik popada zaś w opóźnienie wówczas,

gdy nie spełnia świadczenia w ustalonym terminie (art. 476 k.c.). Kwestię terminu spełnienia świadczenia reguluje art. 455 k.c., który stanowi, że jeżeli nie jest on oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie

po wezwaniu dłużnika do wykonania. Wynikające z ustawy prawo ochrony środowiska zobowiązanie do zapłaty odszkodowania ma charakter bezterminowy, gdyż termin spełnienia objętego nim świadczenia nie jest oznaczony oraz nie wynika z właściwości zobowiązania.

W rezultacie dłużnik powinien zaspokoić roszczenie o zapłatę „niezwłocznie” po wezwaniu go przez wierzyciela do wykonania, a jeżeli tego nie czyni, wierzycielowi przysługują odsetki za opóźnienie.

Powyższego stanowiska nie podważa okoliczność, że w przypadku sądowego dochodzenia roszczenia podstawą ustalenia wysokości odszkodowania jest spadek wartości nieruchomości ustalony przy uwzględnieniu cen aktualnych w chwili orzekania – zgodnie z art. 363 § 2 k.c. Dla oceny zasadności roszczenia o odsetki istotne jest bowiem w takim wypadku, czy już w dacie wezwania pozwanego do dobrowolnego spełnienia świadczenia

był on zobowiązany do zapłaty odszkodowania co najmniej w tej samej wysokości,

jak ostatecznie przyjęto to w wyroku.

W rozpoznawanym przypadku nie można uznać, aby w dacie wezwania do zapłaty szkoda w majątku powodów była niższa, niż ustalona na potrzeby wydanego orzeczenia.

Bez znaczenia z punktu widzenia roszczenia o zasądzenie odsetek za opóźnienie pozostaje ponadto kwestia, że między stronami istniał spór odnośnie do samej zasadności roszczenia

o odszkodowanie, rozstrzygnięty dopiero orzeczeniem sądowym, oraz że rozmiar szkody podlegał weryfikacji w toku procesu. Z art. 481 § 1 k.c. wynika bowiem, że wierzycielowi należą się odsetki przez sam fakt opóźnienia ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W niniejszej sprawie pozwany został wezwany do zapłaty odszkodowania pismem (k. 12 - 13) z dnia 6 czerwca 2017 roku, w którym to powodowie wezwali pozwanego do zapłaty na ich rzecz w terminie 7 do od doręczenia wezwania kwoty 16000 zł tytułem odszkodowania w związku z obniżeniem wartości nieruchomości. Pozwany natomiast w piśmie z 14 czerwca 2017 roku odmówił uznania zgłoszonych roszczeń.

W tych warunkach stwierdzić należy, że pozwany pozostawał bez wątplenia w opóźnieniu od dnia następnego po dniu w którym pozwany odmówił wypłaty świadczenia, czyli od dnia 15 czerwca 2017 roku, lecz jedynie od kwoty wskazanej w wezwaniu.

Natomiast co do pozostałej kwoty, tj. 3407 zł, od dnia następnego od otrzymania pisma rozszerzającego powództwo ponad kwotę wskazaną w wezwaniu, czyli od dnia 6 października 2022 roku.

Pozwany co najmniej od daty doręczenia mu wezwania do zapłaty miał możliwość dokonać we własnym zakresie oszacowania odszkodowania i jego wypłaty, a nie czekać biernie na rozstrzygnięcie sądu. Zaniechanie tego obowiązku doprowadziło do konieczności wykonania stosownej kalkulacji przy pomocy biegłego sądowego. Skarżący nie przedstawił analizy na ile zaskarżone rozstrzygnięcie oparto na wyliczeniu odszkodowania z niekorzyścią dla niego, tj. na ile odszkodowanie byłoby odmienne kwotowo, gdyby zostało wyliczone według cen z innej daty.

Przyznanie odsetek ustawowych stanowi rekompensatę za korzystanie przez pozwanego z kapitału. Jeżeli zobowiązany nie płaci odszkodowania w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 k.c. uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z odszkodowania, jakie mu się należy już w tym terminie. Odsetki ustawowe mają przede wszystkim zapewnić swego rodzaju zryczałtowane wynagrodzenie dla wierzyciela za korzystanie ze środków pieniężnych jemu należnych przez dłużnika.

Powyższe nie jest sprzeczne z funkcją odsetek z art. 481 § 1 k.c. i nie przysparza powódkom korzyści finansowych, nieuzasadnionych zakresem zobowiązania pozwanego, określonym w przepisach art. 129 ust. 2 i art. 136 ust. 3 ustawy Prawo ochrony środowiska.

Wskazać też należy, że wyrok w niniejszej sprawie nie ma charakteru konstytutywnego. Źródłem szkody dla powodów było wprowadzenie obszaru ograniczonego użytkowania, co ograniczyło ich w sposobie korzystania z nieruchomości i pogorszyło klimat akustyczny budynku.

W tych warunkach sformułowane w apelacji zarzuty naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. nie mogły odnieść zamierzonego skutku.

Mając na uwadze poczynione rozważania Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację pozwanego jako całkowicie bezzasadną, o czym orzeczono jak w punkcie I wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego, należnych od pozwanego na rzecz strony powodowej Sąd Okręgowy orzekł w punkcie II wyroku, na podstawie art. 98 § 1 - 3 k.p.c.

w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, który pozwany przegrał w instancji odwoławczej w całości.

Wysokość kosztów profesjonalnego zastępstwa prawnego po stronie powodowej w wysokości 1800 zł Sąd Odwoławczy ustalił w oparciu o § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).